

Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Dziś 6 stron

Na stronie 3 i 4:

Materiały
do studiowania
XIX Zjazdu KPZR

Nr 50

WARSZAWA, 14 GRUDNIA 1952 R.

CENA GR 25

Więcej uwagi wychowaniu fizycznemu w szkole

Dowodem wielkiej troski, jaką Państwo Ludowe przywiązuje do spraw kultury fizycznej i sportu, jest uchwała Biura Politycznego KC PZPR z września 1949 roku, która z siłą wskazała na ogromne znaczenie wychowania fizycznego i sportu dla przysposobienia młodego obywatela do pracy i obrony Ojczyzny. W uchwale tej czytamy między innymi, że „w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym wychowanie fizyczne nie stoi jeszcze na wystarczającym poziomie”. Od czasu tej uchwały Biuro Politycznego KC PZPR minęły 3 lata i musimy stwierdzić, że i dzisiaj jeszcze stan wychowania fizycznego na terenie naszych szkół pozostawia wiele do życzenia,

mimo że sport szkolny może poszczycić się wieloma osiągnięciami w dziedzinie imprez masowych, zdobywania odznak BSPO, SPO itp. Zasadniczą przyczyną tych niedociągnięć jest brak właściwej atmosfery wokół zagadnień WF, wyrażającej się w niedocenianiu sportu i kultury fizycznej nie tylko w szkołach, ale nawet i w poszczególnych wydziałach oświaty. Trzeba stwierdzić, że zbyt częstym zjawiskiem jest zaniechanie troski o poziom wychowania fizycznego w szkołach nauczycieli WF względnie kierowników referatu WF. Reszta grona nauczycielskiego, kierownicy i dyrektorzy szkół, a nieraz i odpowiedzialni pracownicy pedagogiczni wydziałów oświaty uważają,

że wolni są od odpowiedzialności za poziom kultury fizycznej naszej młodzieży. Rzecz jasna, że sama kadra nauczycieli WF nie jest w stanie podjąć wielkim zadaniem umasowienia sportu i podniesienia kultury fizycznej w szkołach, szczególnie, że jakość tej kadry i gospodarowanie nią przez poszczególne wydziały oświaty i kierowników szkół często pozostawia bardzo dużo do życzenia. Dokonała ostatnio analiza doskonalenia kadry wychowania fizycznego wykazuje brak planowości w ich kształceniu, a także brak racjonalnego wykorzystania ich przez szkoły. Tak np. w woj. warszawskim spośród przeszło 300 nauczycieli WF zatrudnionych 62% zostało zatrudnionych zgodnie ze swymi kwalifikacjami. Często wypadkiem jest bezplanowe zatrudnianie przeszło 100 nauczycieli wych. fizycznego przez wydziały oświaty. Jako przykład może służyć szkoła o 4 nauczycielach w Cichem, pow. Nowy Targ, w której zatrudniono aż 3 nauczycieli przeszło 100 w zakresie wychowania fizycznego, podczas gdy w wielu szkołach tego powiatu nie ma w ogóle specjalistów od WF.

W Krakowie w szkole nr 41 lekcje wychowania fizycznego prowadzi aż 16 nauczycieli w wymiarze 2 godz. tygodn. każdy i nikomu nie przyszło na myśl, by zatrudnić w tej szkole jednego czy dwóch specjalistów (sila żeńska i męska). Hasło „Kadry decydują o wszystkim” całkowicie odnosi się także do dziedziny wychowania fizycznego. W niewłaściwej polityce i gospodarce kadrowej należy więc upatrywać jedno ze źródeł złego stanu wychowania fizycznego w naszej szkole.

Rozwój wychowania fizycznego i poziom kultury fizycznej zależą w dużej mierze od bazy materialnej, zaplecza w sprzęt sportowy itp. Trzeba stwierdzić, że w wyniku fałszywego niedoceniania sprawy kultury fizycznej dyrekcje i kierownictwa szkół przejawiają zbyt mało troski o polepszenie bazy materialnej w zakresie WF. Przy niewątpliwych brakach w wyposażeniu szkół w sprzęt sportowy nctuje się wiele faktów niewykorzystywania będącego w dyspozycji sprzętu i urządzeń sportowych. Tak np. w Rzeszowie istnieje sala gimnastyczna zajęta od dwóch lat na skład książek, w Tarnowie zaś na terenie szkoły Podstawowej im. Kopernika sala gimnastyczna została zajęta z polecenia Prez. MRN na skład mebli. Jest rzeczą charakterystyczną, że żaki w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, podejmując taką decyzję, nie zastanawiali się, że skazuje ona 1200 uczniów tej szko-

ły na niemożność ćwiczeń gimnastycznych w okresie zimowym. W miastach tych wydziały oświaty nie walczyły dość zdecydowanie o uchylenie krzywdzących wych. fizyczne zarządzeń rady narodowej, co dowodzi, że w wydziałach tych pokutuje w dalszym ciągu przesąd o niższości wychowania fizycznego i jego marginalnym znaczeniu w pracy szkolnej.

Szwankuje również poważnie sprawa kontroli i instruktażu kadr nauczycieli WF przez wydziały oświaty i dyrekcje szkół. W wielu powiatach nie powołano dotąd referatów wychowania fizycznego, co praktycznie likwiduje możliwość kierowania i koordynowania prac WF w terenie. Tak jest np. w pow. Nowy Sącz, Kwidzyn, Tczew, Gdańsk-powiat i innych. Niemniej zaniebdania w dziedzinie kontroli pracy nauczycieli WF wykazują kierownicy i dyrektorzy szkół, którzy w ramach dokonywanych hospitacji lekcji z reguły zaniebdają lekcje WF. Tak np. w jednej ze szkół pow. garwolińskiego za ostatnie 4 lata znajdujemy w dzienniku hospitacyjnym tylko dwie lakoniczne uwagi o hospitacji lekcji WF.

A przecież zagadnienie WF w szkole jest ważne ze względu na stan zdrowia dzieci i ich budowę fizyczną. Przeprowadzone ostatnio badania około 40 tysięcy dzieci wykazały, że ogromna liczba, bo ok. 50% dzieci szkolnych, wykazuje różne wady postawy i budowy ciała, jak np. odstające łopatki, skrzywienie kręgosłupa, wystające brzuchy, kifozy itp. Wynik tych badań raz jeszcze wykazuje, że za higienę pracy szkolnej oraz za stan kultury fizycznej odpowiedzialni są wszyscy nauczyciele, którzy od najmłodszej klasy na każdej lekcji winni dbać o prawidłową postawę dziecka przy nauce, w miarę możliwości poprowadzić codzienną krótką gimnastykę, a także organizując prace domowe ucznia przewidzieć około 2 godziny na spacer i pobyt dziecka na świeżym powietrzu.

W toczącej się obecnie nasiloniej walce o wyniki nauczania i wychowania nie można zapominać o wychowaniu fizycznym jako zasadniczym warunkiem fizycznej i psychicznej wydolności ucznia, jego wydajności pracy. Problemy wychowania fizycznego muszą się stać tematem obrad wszystkich rad pedagogicznych, ZOZ, wydziałów oświaty, aparatu doskonalenia kadr i terenowych rad narodowych, aby jak najszybciej podnieść poziom kultury fizycznej i sportu szkolnego.

Wielkie spotkanie narodów



STANISŁAW RYSZARD DOBROWOLSKI

DO PRZYJACIELA

Dlatego żeby twoje wnuki Jarostawie, mogły szczęśliwie chodzić po innej Warszawie niż ta, co jeszcze dzisiaj morderców beklina,

żeby pod kasztanami Alei Ujazdowskich o fioletowym zmierzchu dźwięcił śpiew beztroski i nie umierał echem w milczących ruinach,

żeby codzienną pracą utrudzonych ludzi prócz słońca i zegara nikt ze snu nie budził — żeby ludzie żyli ufnie w świat jak dzieci,

żeby Chłińczyk i Murzyn, Grek, Polak i Niemiec razem stawiali domy i orali ziemię — i żeby świat jak ogród twój im się rozkwiecił,

trzeba nam skrzydlić zapal zapalem miliardów, tchnąć w nich żar wielkich pieców, dać mu hart oskardów i uskrzydlić zbroić jak pułki do boju,

trzeba nam, przyjacielu, jak kowalowi w kuźni stać poboki braterstwo kuć pomiędzy ludźmi... Dla twoich, Jarostawie, wnuków. Dla pokoju.

W czwartą rocznicę powstania PZPR

Kongres zjednoczeniowy partii robotniczych — to przełomowe wydarzenie w dziejach naszego narodu. Na Kongresie tym bowiem jasno określono zadania PZPR jako partii nowego typu, jako partii opartej na leninowsko-stalinowskich założeniach, realizującej formę dyktatury proletariatu w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest więc partią klasy robotniczej, tej klasy, która wraz z masami chłopstwa pracującego wymaga potencjału gospodarczego, potęgę i obronność naszej ojczyzny i buduje nowy, sprawiedliwy ustroj społeczny.

Czterolletni bogaty okres od zjednoczenia do uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — to wielka i wyjątkowa praca nad coraz mocniejszym przeobrażaniem się naszego narodu w naród socjalistyczny, czego wyrazem jest Front Narodowy i jego imponujący program. Cztery lata historii od dnia zjednoczenia do Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — to zwycięska realizacja trzyletniego planu odbudowy, to realizacja pierwszego trzyletniego Planu 6-letniego we wszystkich jego dziedzinach i kierunkach. Dzięki zjednoczeniu ról i umacnianiu się w Polsce Wielki Front Narodowy, którego pierwszym wielkim dziełem były zwycięskie wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W czwartym roku od powstania PZPR XIX Zjazd KPZR w swym olbrzymim dorobku wytknął nowe zadania dla komunistycznych i robotniczych partii krajów demokracji ludowej, w ich łebzie i dla naszej partii, wskazał nowe perspektywy rozwoju gospodarczego, politycznego i kulturalnego dla „brygad szturmowych”, które służą wielkiej sprawie utrwalenia pokoju i triumfu postępu i sprawiedliwości na całym świecie. Partia nasza, jak i bratnie partie innych krajów w swej walce i pracy korzystać będzie z tej wielkiej skarbnicy doświadczeń.

Dla nas, nauczycieli i oświatowców polskich, rocznica zjednoczenia jest wielką datą. Wiąże się z nią bowiem przebiegiem szkoły polskiej, — zarówno pod względem ustroju szkolnego, jak również treści nauczania i wychowania. W ciągu tego czterolatnia zrobiliśmy duży krok naprzód w dziedzinie likwidacji wiekowego upodlenia wsi polskiej na odcinku oświaty i kultury. W ciągu tych czterech lat zdobywa coraz bardziej prawo obywatelstwa na wsi wysoko zorganizowana szkoła podstawowa, nastąpił potężny rozwój szkolnictwa zawodowego i szkolnictwa wyższego. Wprowadzono w życie nowe programy nauczania, dzięki którym zasadniczo zmieniliśmy treść nauczania, opierając je na ściśle naukowych podstawach. W ciągu czterech lat wielkiej pracy PZPR wzrósł poważnie poziom ideologiczny całego nauczycielstwa, co znalazło swój wyraz w uchwałach III Zjazdu ZNP, w pierwszej Ogólnokrajowej Radzie Przewodzących Nauczycieli, w masowym udziale nauczycielstwa w pracach Frontu Narodowego i jego chlubnym wkładzie ideowej roboty w czasie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W ciągu ostatnich czterech lat dojrzała wielka koncepcja rozwoju oświaty i kultury w Polsce, która znalazła swój wyraz w Programie Frontu Narodowego — polegająca na tym, że w następnej pięcioletniej wykształceniem średnim obejmujemy młodzież w dużych centrach miejskich i przemysłowych, by przejść do następnego etapu zabezpieczenia średniego wykształcenia wszystkim młodym obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Te wielkie osiągnięcia i zdobycze i te wielkie perspektywy dokonały się pod kierownictwem naszej Partii, która prowadzi drogę sercu każdego patrioty, każdego pracującego człowieka, drogi sercu każdego nauczyciela Wódz i Nauczyciel całego narodu polskiego, nasz Wielki Opiekun — Bolesław Bierut. Z imieniem jego związany jest dziejowy szlak naszych walk i zwycięstw, naszej wiary i zapasu w budowie nowego jutra polskiego.

Czwartą rocznicę zjednoczenia partii robotniczych nauczycielstwo czci spogodowaniem wysiłków zmierzających do podniesienia: wyników nauczania, do stałego podnoszenia poziomu pracy wychowawczej, do pełnej realizacji tych wielkich zadań, które nam, nauczycielom, wskazał — Bolesław Bierut.

Frontem do spraw bytowych nauczyciela

Na obecnym etapie naszego rozwoju gospodarczego, kiedy na wielu odcinkach naszego życia powstają trudności związane z przebudową i rozwojem naszej gospodarki, każde zarządzenie władzy ludowej zmierzające do złagodzenia i stopniowej likwidacji tych trudności, każde zarządzenie zmierzające tym samym do poprawy bytu człowieka pracującego musi być skrupulatnie wykonane.

Cenne dla całego nauczycielstwa zarządzenie Prezydium Rządu z dnia 20.X, zmierzające do poprawy warunków bytowych nauczycielstwa i w dużym stopniu normujące sprawy zaopatrzenia nauczycieli na wsi, tym bardziej musi być z całą pieczołowitością wykonane, obowiązkiem zaś wszystkich ogniw terenowych ZNP jest dopilnowanie i współdziałanie w pełnej realizacji tej cennej uchwały.

Jednak formalne wykonanie zarządzeń i dyrektyw władz centralnych nie rozwiązuje problemu. Chodzi bowiem o to, aby

w realizacji czasem nawet drobnych poleceń widzieć żywego człowieka, jego codzienne potrzeby, aby z sercem człowieka i obywatela podchodzić do tych spraw.

Weźmy przykład. Oto w gminie Drobin powiatu plockiego nauczyciel otrzymał na miesiąc listopad bony tłuszczowe i mięsne kat. II C zamiast I C. Nikt nie potrafił wyjaśnić, na jakiej podstawie obniżono kategorię bonów dla nauczycielstwa w tej gminie. A stało się to najprawdopodobniej dlatego, że referentowi tego działu w PRN w Plocku zabrakło bonów I C, więc coś było przostszego, jak dać nauczycielowi bony niższej kategorii. W tej samej gminie Drobin nauczycielstwo mieszka w trudnych warunkach, w kilku mieszkaniach woda przecieka przez dachy do wilgotnych izb. Wprawdzie Drobin ma ponad 2000 mieszkańców i normalnie biorąc GRN nie jest obowiązany dostarczać nauczycielom mieszkań, ale czy nie byłoby wskazane i czy nie byłoby to dobry przykład dla innych GRN plockiego powiatu, gdyby członkowie GRN w Drobinie odwiedzili kilka mieszkań nauczycielskich, a nie mając papy czy blachy pod ręką, gospodarskim sposobem, wykorzystując deski lub nawet siomę, zarzadzili ził na miejscu.

Czy byłoby przestępstwem, gdyby pozostali po remoncie szkoły wapnem czy kredą wyblonili dwie, trzy izby nauczycielskie. Daje mi się, że przy właściwym stosunku do sprawy, można by to rzeczą załatwić.

A oto czterech młodych nauczycieli w tym samym powiecie w Gorze, nie może dostać chleba, gdyż najbliższy sklep GS jest odległy ponad 8 km. Czy nie można by pomyśleć o tym w powiecie, rozumie się z inicjatywą prezydium oddziału powiatowego ZNP w Plocku, aby te czwórce młodych i aktywnych nauczycieli

dopomóc w dostawie chleba przynajmniej 2-3 razy w tygodniu, chociażby za pośrednictwem miejscowej gospody? Czy znówu tu będziemy czekać na przepisy? A kto opiekuje się szkołą w Władysławowie, pow. sochaczewskiego. Jest tam wilgoć do 2 m sięgająca i grzyb w mieszkaniu nauczyciela. Szkoła wewnątrz pięknie udekorowana, dzięki pracy nielicznego zespołu nauczycielskiego, ale wilgoci nie da się ukryć najlepszymi obrazami. W mieszkaniu, które zżera grzyb, wychowują się małe dzieci. — Czy nie ma na to rady?

W czterech powiatach woj. warszawskiego: w plockim, gostynińskim, sierpeckim i płońskim dano nauczycielom po 500 kg węgla, a tu i ówdzie zapowiedziano w GRN, że to wszystko i więcej nie będzie. Czy do takiego oświadczenia zobowiązują uchwała Rządu z 20.X 1952 r.?

Czy wiadomo PRN w Kielcach, że w wsi Śniadka nauczyciel Wiata, aktywista F.N., sypia w chłopskiej izbie, w której mieszka 8 osób, że człowiek ten nie ma gdzie zesztyłować poparzyć? Czy naprawdę we wsi Śniadka nie można znaleźć jednej malej izby dla nauczyciela - aktywisty, czy nie można już go lepiej urządzić, w najgorszym wypadku przy rodzinie 2-osobowej? Nie zainteresował się tą sprawą oddział powiatowy ZNP, nie zainteresował nią wszystkich odpowiedzialnych czynników w powiecie i województwie.

Prezydium GRN w Ropie, pow. gorlickiego, przynależało nauczycielstwu smolne drzewo na wierzchołku góry w dalekim lesie i nie pomyślało o tym, jak to drzewo im dostarczy. Zjawiska niedostarczenia opału spotykamy w pow. Dąbrowa Tarnowska i w wielu innych powiatach.

W wielu GRN, między innymi w Grąjewie, spotykamy wyraźne łamanie ustaw w dziedzinie eksmitowania z mieszkań. Nieraz dzieje się wypadki, że przenosi się nauczyciela z mieszkania bez żadnego uprzedzenia, że bezprawia są dokonywane w czasie nieobecności nauczyciela. Dzieje się to w GRN, gdzie pokutuje kumoterstwo, gdzie w takim układzie stosunków usiłuje się zastraszać nauczyciela. Sprawy te przekazujemy bezpośrednio prokuraturze i jesteśmy przekonani, że sprawiedliwość stanie się zadość.

W ciągu 9 miesięcy napłynęło do ZG ZNP dużo skarg, które gorzej lub lepiej, lecz zostały załatwione. Co jednak świadczy o tak dużej ilości spraw w centrali związku zawodowego. Świadczy to w pierwszym rzędzie, że terenowe ognia związku nie czuwają nad sytuacją bytową nauczyciela, że tam gdzie ma miejsce albo łamanie prawa albo wprost rozbijająca beznadziejność, większość naszych ogniw terenowych, a szczególnie prezydium oddziałów powiatowych, nie walczą o sprawy nauczyciela, nie stawiają

ich mocno przed przemyślaniami GRN, a ograniczają swą działalność częstokroć do zarejestrowania faktów, zbierania do jednej koperty i przesyłania do ZG ZNP do tzw. „dalszego urzędowania”. A nauczyciel tymczasem tygodniami, a nawet miesiącami czeka na węgiel, na chleb i po 10 km chodzi po swojej racje tłuszczu lub mięsa.

Sprawa pełnej realizacji uchwał Rządu dotyczących nauczycieli, sprawa pełnego ich wyegzekwowania zależą od tego, w jakim stopniu ognia terenowe ZNP, a przede wszystkim zarządy oddziałów powiatowych dopilnują, by władze terenowe PRN i GRN wykonały w całej pełni słuszne zarządzenia Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; w jakim stopniu będą stawiać przed organami władz terenowych konkretne fakty biurokratyczne i formalistycznego stosunku do spraw nauczyciela w terenie. Od ogniw terenowych ZNP, jak również od ogniw administracji terenowej w dużym stopniu zależą, czy sprawy bytowe nauczyciela, troska o jego warsztat pracy, staną się przedmiotem analizy na posiedzeniach prezydium PRN i GRN, czy każdy oddzielną punkt, jak np. sprawa Drobinia czy sprawa gm. Ropy jest wiadoma członkom prezydium danej rady. Wiemy, że są powiaty, które tak pracują, i stamtąd mamy najmniej skarg, jak np. pow. Rawicz, Jarocin, Strzelce Opolskie i wiele innych.

Do Zarządu Głównego powinny napływać sprawy istotnie trudne do załatwienia na miejscu, wymagające interwencji ogórnej bądź też koncepcji i projekty, które by pomogły lepiej realizować dotychczasowe przepisy. Członkowie prezydium oddziałów powiatowych i okręgowych powinni dotrzeć do wszystkich ośrodków, gdzie sprawy zaopatrzenia nauczyciela szwankują i tam na miejscu bić się o ich rozwiązanie.

Jeśli słusznie domagamy się od nauczyciela najlepszej pracy w szkole, to musimy stworzyć mu odpowiedni klimat, odpowiednią sytuację, co można zrobić nawet w tych niewątpliwie trudnych warunkach. Czyniąc to, bijemy się jednocześnie z przejawami biurokratyzmu i formalizmu, które w dużym stopniu stopni dezorganizują nasz aparat państwowy. Walka z tymi przejawami jest naszym ważnym obowiązkiem. W wielkiej pracy zmierzającej do podniesienia poziomu szkoły rozwiązanie zagadnień bytowych jest jednym z najważniejszych środków prowadzących do realizacji stojących przed nami zadań.

E. KUROCZO

Z Uchwały IV Krajowego Zjazdu TPP-R*)

Analiza dotychczasowych osiągnięć, braków i doświadczeń w pracy Towarzystwa wskazuje na konieczność dalszego rozwinięcia propagandy i zwiększenia wysiłków organizacyjnych dla wykonania zasadniczych zadań i celów Towarzystwa, jakimi są:

1. Pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej i wyjaśnianie społeczeństwu polskiemu znaczenia tej przyjaźni i sojuszu z ZSRR dla ugruntowania niepodległości i bezpieczeństwa granic Polski, dla realizacji wielkich planów rozbudowy gospodarki oraz rozwoju postępowej nauki i kultury polskiej, dla umocnienia obozu pokoju i socjalizmu.

2. Popularyzowanie i umacnianie historycznych tradycji wspólnych walk wywoleńczych mas ludowych polskich i ZSRR.

3. Zwalczenie wszystkich reakcyjnych plotek i oszczerstw antyradzieckich.

4. Rzetelne i wszechstronne informowanie społeczeństwa polskiego o życiu i tradycjach narodu Związku Radzieckiego i walce i osiągnięciach, zapoznawanie z perspektywami dalszego rozwoju ZSRR ku komunizmowi.

5. Zacieśnianie łączności i współpracy kulturalnej ze Związkiem Radzieckim.

6. Popularyzacja przodzących doświadczeń radzieckich ze wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

7. Organizowanie masowego nauczania języka rosyjskiego.

Zjazd poleca:

1. Zacieśnić współpracę z wszystkimi organizacjami społecznymi, a szczególnie ze związkami zawodowymi, ZSCh, ZMP, LK, nauczycielstwem i spółdzielczością, realizując hasło: „każdy członek organizacji społecznych, członkiem TPP-R”.

W szczególności należy:

a) poszerzyć pracę propagandową i kulturalno-oświatową przez wprowadzenie bogatszej tematyki odczytów i pogadek, większej ilości wystaw i imprez kulturalno-oświatowych,

b) uzgadniać wzajemnie na wszystkich szczeblach roczne plany pracy, działalność kulturalno-oświatową i propagandową organizacji społecznych z TPP-R,

c) rozwinąć szerzej propagandę pogładową, szczególnie w miejscach dużego przepływu ludzi, a w pierwszym rzędzie na dworcach kolejowych, w domach towarowych, GS, świetlicach, klubach, domach kultury itp., oraz zwiększyć ilość wystaw i wydawnictw z tego zakresu.

2. Zacieśnić współpracę ze wszystkimi świetlicami i domami kultury przez wprowadzenie do codziennej ich pracy zagadnień przyjaźni polsko-radzieckiej.

3. Specjalną troską otaczać kursy języka rosyjskiego. Organizować kursy stopnia II i rozwijać samokształcenie indywidualne. Przygotować w tym zakresie wskazówki metodyczne i pomocnicze materiały szkoleniowe.

4. Zwiększyć ilość i stałe podnosić poziom polityczny aktywny społeczny przez wprowadzenie systematycznego szkolenia ideowego.

Popularyzując przodzące radzieckie metody produkcyjne i współdziałając w ich szerokim zastosowaniu w naszej polskiej praktyce TPP-R może i powinno wydawnictwo przyczynić się do zwycięskiej realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego i Programu Frontu Narodowego.

Realizując nasze zadania statutowe i pogłębiając w społeczeństwie polskim wiedzę o ZSRR wzmocnimy przyjaźń polsko-radziecką — rękoiemnie niepodległości, pokoju i rozwoju naszej zjednoczonej ludowej ojczyzny.

*) Artykuł na temat Zjazdu zamieszczamy na str. 2.

Skład Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Po zakończeniu obrad IV Krajowego Zjazdu TPP-R nowo wybrany Zarząd Główny Towarzystwa wyłonił prezydium, które ukenstytuowało się jak następuje: przewodniczący ZG TPP-R Józef Cyrankiewicz, wiceprezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sekretarz KC PZPR, wiceprzewodniczący: Leon Chajm — sekretarz generalny Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, prof. dr Józef Chalasiński — członek Polskiej Akademii Nauk, Stefan Ignar — zastępca Przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NKW ZSL, Stefan Matuszewski — członek Rady Państwa, Paweł Wojas —

wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Członkowie Prezydium: Helena Dworakowska — sekretarz Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Zygmunt Garstecki — sekretarz Zarządu Głównego ZSCh, Aleksander Juszkiewicz — członek Rady Państwa, sekretarz NKW ZSL, Eustachy Kurczko — prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, Edward Ochab — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Tadeusz Wegner — sekretarz Zarządu Głównego ZMP, oraz prof. Kazimierz Wyka.

Materiały do studiowania XIX Zjazdu KPZR

(na grudzień 1952 r.)

A. Znaczenie XIX Zjazdu KPZR

Tegoroczny Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i 35 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej upłynęły pod znakiem XIX Zjazdu KPZR.

Zjazd ten ma doniosłe międzynarodowe znaczenie, a dla nas, Polaków, budujących socjalizm, XIX Zjazd ma szczególne znaczenie.

Wielkość Zjazdu leży w jego naukowej analizie zdarzeń ubiegłego 13-letniego, obecnej sytuacji i zamierzeń Kreju Rad.

Radziecka klasa robotnicza zespolona z chłopstwem kolchoźniczym przoduje masom pracującym świata i uczyć się sama przekazuje swoje doświadczenie proletariatu uciśnionemu przez burżuazję i ludom krajów demokracji ludowych.

XIX Zjazd KPZR to Zjazd partii, która kierując produkcją masami budowniczymi komunizmu jest wzorem dla innych partii komunistycznych i robotniczych.

Połączenie państwa radzieckiego z realnym wynikiem teorii marksistowsko-leninowskiej realizowanej na 1/4 globu ziemskiego. Jego siła jest czynnikiem siły obozu pokoju, oparciem dla krajów budujących socjalizm i nadzieją ludów walczących z burżuazją własnych krajów i kolonialnymi władcami.

Tę potęgą Kraju Rad to wynik prawidłowego połączenia socjalizmu z ruchem robotniczym, to rezultat naukowego kierowania społeczeństwem radzieckim przez Partię, pod przewodnictwem genialnego Wodza mas pracujących — Józefa Stalina.

Kraj Rad, pierwsze w świecie państwo robotniczo-chłopskie, które stanowi żywy wzór wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, które rozbiło fałszywy, państwo o nieprzerwanym rozwoju gospodarczym i kulturalnym, to państwo interesujące dzisiaj wszystkich. Interesuje robotników i chłopów z racji ich klasowej wiary, a burżuazję z racji zmniejszających się jej wpływy, na rzecz ciągle rosnącego autorytetu ZSRR. Państwo radzieckie rozwija się w nowy, naukowy, jedynie sprawiedliwy sposób kwestie narodową, a wystąpienie tow. Berii ilustruje dokładnie pracę, że tylko socjalizm daje narodom pracującym pełny awans gospodarczy i kulturalny.

„Partia Komunistyczna i Rząd Związku Radzieckiego, realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, zapewniły — obok wysokiego poziomu rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR — szybszy rozwój zafalowanych gospodarek republik narodowych. W rezultacie zlikwidowano ostryżoną w spuściznie po caracie nierówność gospodarczą i kulturalną między narodami ZSRR, co niewątpliwie jest jednym z najważniejszych osiągnięć narodowościowej polityki władzy radzieckiej.” (Beria, „Nowe Drogi” nr spec., str. 186 — 187). Dla ilustracji tow. Beria przytoczył kilka przykładów świadczących o szybkim rozwoju radzieckich republik wschodnich (Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgizkiej, Turkmenekiej i Tadżyckiej): „Produkcja wielkiego przyniosła tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie.

Wiadomo, że w niedawnej przeszłości kresy wschodnie Rosji carskiej pod względem poziomu rozwoju przemysłu prawie nie różniły się od takich swoich sąsiadów, jak Turcja, Iran, Afganistan. W latach władzy radzieckiej nasze republiki srodkowo-azjatyckie pod względem rozwoju przemysłowego szybko przysięgnęły granicę ze Związkiem Radzieckim kraje wschodnie i wysunęły się daleko naprzód. Jeśli porównamy wymienione republiki radzieckie z szeregiem krajów Wschodu, biorąc za ważny wskaźnik poziomu rozwoju przemysłowego, jak elektroniczność, to zobaczymy, że w pięciu republikach radzieckich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgizkiej, Turkmenekiej i Tadżyckiej — liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkują się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie, liczących łącznie 156 milionów mieszkańców. A jeśli porównamy pod względem produkcji energii elektrycznej jedną tylko republikę radziecką, np. Azerbejdżanską z Turcją, okazuje się, że w Azerbejdżanie radzieckim, mającym blisko 7 razy mniej mieszkańców, produkują się energii elektrycznej cztery razy więcej niż w Turcji, która zarzuca sobie na szyję stryczek „pomocy” amerykańskiej.

Nasze republiki radzieckie — wyprzedziły też znacznie w swoim rozwoju stare kraje przemysłowe Europy zachodniej” (Beria, tamże, str. 187).

Tow. Beria porównuje rozwój przemysłu Ukrainy oraz Francji i Włoch.

„Ukraina Radziecka, która w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwigać się z ruin i zgliczyć po inwazji obcych najeźdźców, wytopia obecnie o wiele więcej surowców niż Francja i Włochy łącznie, wytwarza stali i wyrobów waleczonych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy; wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie; traktorów, w przeliczeniu na moc, produkuje prawie trzy razy więcej aniżeli Francja i Włochy razem wzięte; produkuje znacznie więcej żelaza, ziemniaków, buraka cukrowego i cukru aniżeli Francja i Włochy łącznie.” — (Tamże str. 188).

„Niemniej wymowny jest przykład szybkiego rozwoju gospodarczego nadbałtyckich republik radzieckich po wprowadzeniu w tych krajach ustroju radzieckiego. Jeśli porównamy republiki związkowe Litewską, Łotewską i Estońską z Norwegią, Holandią i Belgią, okazuje się, że w republikach radzieckich tempo rozwoju przemysłu jest nieporównanie szybsze niż w wymienionych kapitalistycznych krajach Europy.

Na początku 1952 roku Litewska SRR przekroczyła przedwojenny poziom produkcji przemysłowej 2,4 raza, Łotewska — 3,6 raza i Estońska — 4,1 raza, podczas gdy — Norwegia, Holandia i Belgia w tymże czasie jedynie nieznacznie przekroczyły przedwojenny poziom produkcji przemysłowej, a przeciw republiki radzieckie wyszły z wojny gospodarczo o wiele bardziej zniszczone.”

„W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni — w chwili obecnej jest ich 887.” (Tamże

nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen artykułów masowego spożycia.”

„Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie — uczy tow. Stalin — można będzie spodziewać się, że praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężkiego bieżmienia, jakim była w warunkach kapitalizmu, w pierwszą potrzebę życiową, a własność społeczeństwa traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i niekalkulowana podstawa jego istnienia. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie można będzie przejść do formuły socjalistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według pracy” — do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”.

Towarzysz Stalin z naciskiem ostrzega przed lekkomyślnym wybieganiem naprzód i przedchodzeniem do wyższych form ekonomicznych bez uprzedniego stworzenia przesłanek niezbędnych do takiego przejścia.” (Malenkov „Nowe Drogi”, numer specjalny, październik 1952 r., str. 75).

Stalin tak określił podstawowe prawo imperializmu:

„Zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze zysku, ruin i pauperyzacji większości ludności danego kraju, w drodze ujarznienia i systematycznego ogrybani narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zafalowanych, wreszcie w drodze wojen i militarystyki gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków” (tamże, str. 75).

Rozbijając antymarksistowskie teorie ekonomiczne, ukazał charakter i działanie praw ekonomicznych socjalizmu.

Malenkov mówił:

„Towarzysz Stalin uczy, że prawa rozwoju ekonomicznego, prawa ekonomii politycznej — wszystko jedno, czy mowa o kapitalizmie, czy też socjalizmie — są prawami obiektywnymi, odzwierciedlającymi proces rozwoju ekonomicznego, dokonujący się niezależnie od woli ludzi. Ludzie mogą odkryć te prawa, poznać je, wykorzystywać je w interesie społeczeństwa, ale nie mogą unicestwić słusznych praw ekonomicznych, ani też stworzyć nowych. Prawa ekonomiczne nie są tworzone z woli ludzi, lecz powstają na bazie nowych warunków ekonomicznych” (tamże, str. 74 — 75).

Już poprzednia praca Stalina „W sprawie marksizmu w językoznawstwie” ukazała nową jakość rozwoju przy przejściu z kapitalizmu do socjalizmu, a ostatnia praca Stalina dokładnie rozwija tę myśl i ukazuje, że:

„Komunizm powstaje jako rezultat świadomego, twórczego wysiłku milionowych rzesz ludu pracującego. Teoria samorutynego rozwoju i żywiołowości jest całkowicie obca całemu ekonomicznemu ustrojowi socjalizmu” (tamże, str. 76).

Szczególnie cenne jest sformułowanie trzech podstawowych warunków przejścia z socjalizmu do komunizmu. Jest to nowość w teorii ekonomicznej.

Tow. Malenkov mówił:

„Olbrytnie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej, dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, określone naukowe podstawy rozwoju ekonomii socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Przez swe opracowanie zagadnień teorii ekonomicznej towarzysza Stalina posunął daleko naprzód marksistowsko-leninowską ekonomię polityczną.

Towarzysz Stalin wysunął tezy programowe, dotyczące podstawowych warunków wstępnych przygotowania przejścia do komunizmu. Ażeby przygotować rzeczywiste przejście do komunizmu — uczy towarzysza Stalin — należy zrealizować co najmniej trzy podstawowe warunki wstępne:

„Trzeba, po pierwsze, zapewnić... nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi ona zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych galezi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niej niemożliwa jest w ogóle realizacja reprodukcji rozszerzonej”.

„Trzeba, po drugie, w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kolchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kolchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa.” („Nowe Drogi”, numer specjalny, październik 1952 r., str. 72).

„Trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu”.

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy co najmniej do sześciu godzin, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek

ZSRR wzrastają z każdym rokiem, co należy tłumaczyć zarówno wzmocnieniem sytuacji międzynarodowej ZSRR i powstaniem nowego rynku światowego, jak i wzrostem naszej potęgi gospodarczej.

Rozmiary handlu zagranicznego Związku Radzieckiego przewyższają obecnie poziom przedwojenny trzykrotnie.

Związek Radziecki również w okresie powojennym przestrzega niezmiennie zasady rozwoju stosunków gospodarczych z krajami kapitalistycznymi na gruncie obopólnych korzyści.

Handel z krajami kapitalizmu po pewnym ożywieniu w pierwszych latach po wojnie skurczył się gwałtownie w wyniku agresywnego kursu polityki Stanów Zjednoczonych. To skurczenie się zostało pokryte z nową siłą dzięki rozwojowi handlu z krajami przyjaźniowymi.

Natomiasz kraje kapitalizmu, które pragną rozwijać stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim na gruncie obopólnych korzyści — spotykają się zawsze z poparciem z naszej strony. Wymownym tego przykładem jest nasz handel z Finlandią. Wymiana handlowa między ZSRR a Finlandią była w roku 1951 w cenach porównywalnych dziewięciokrotnie większa niż w roku 1938. Zawarty z Finlandią długoterminowy układ handlowy na lata 1951 — 1955 przewiduje dalsze znaczne zwiększenie wymiany handlowej. Tak np. już w roku 1953 wymiana handlowa przekroczy prawie dwukrotnie poziom 1951 roku, a więc prawie podwoi się w ciągu dwóch lat.

Jedną z najważniejszych zmian w naszym handlu powojennym polega na tym, że podstawowa masa obrotów towarowych przypada obecnie na handel z krajami obozu demokratycznego. W roku bieżącym udział tych krajów w naszym handlu zagranicznym wyniesie 80 procent.

„Ekonomicznym następstwem istnienia dwóch przeciwnych obozów — uczy tow. Stalin — stało się to, że rozpadł się jednolity wszechgarniający rynek światowy, wskutek czego mamy teraz dwa równoległe, tak samo przeciwstawne sobie rynki światowe”.

Współpraca gospodarcza między krajami obozu demokratycznego, a więc w ramach nowego rynku światowego, rozwija się na trwałych podstawach planowanego rozwoju ich gospodarki i uzgadniania w duchu wzajemnej przyjaźni narodowych planów gospodarczych; opiera się na równouprawnieniu wielkich i małych narodów, na wzajemnym poszanowaniu interesów i na wzajemnej pomocy w dziedzinie roz-

woju gospodarczego. Nie może tu być mowy o niszczyielskiej konkurencji, ponieważ każdy kraj jest tutaj szczerze zainteresowany w sukcesach innych krajów.

Wymiana handlowa między krajami obozu pokoju i demokracji w okresie od 1948 do 1952 roku wzrosła przeszło trzykrotnie, a jeśli nawet uwzględnić zmniejszenie się wymiany z krajami kapitalistycznymi, handel zagraniczny krajów obozu demokratycznego wzrósł mimo to dwukrotnie.

Rynek obozu demokratycznego dysponuje takimi zasobami, które pozwalają każdemu krajowi znaleźć na nowym rynku światowym wszystko czego wymaga rozwój gospodarczy; przy tym każdy kraj importuje to, co jest mu potrzebne, a eksportuje towary potrzebne innym krajom, żaden kraj nie narzuca innym niepotrzebnych mu towarów, jak to się dzieje na rynku kapitalistycznym.

„Współpraca między krajami obozu demokratycznego wkraczała w nowy etap z chwilą zawarcia długoterminowych układów gospodarczych, co stało się możliwe dzięki przejściu krajów demokracji ludowej do planów perspektywicznych. Długoterminowe układy handlowe gwarantują tym krajom otrzymywanie zamówionych z góry na dłuższy okres maszyn, urządzeń technicznych, surowców i innych towarów niezbędnych do ich rozwoju gospodarczego, gwarantują również zbyt ich produkcji, stwarzają jasne perspektywy i pewność dalszego rozwoju gospodarczego.

Szybkie wzmocnienie obozu demokracji i pokoju pod względem politycznym i gospodarczym, zawiązaniem przyjaźni politycznej towarzysza Stalina i jego oddzielenie iroście o zacieśnienie przyjaźni między Związkiem Radzieckim i bratnimi narodami krajów obozu demokratycznego”.

Mikojan tak przedstawia handel zagraniczny USA, będący wyrazem tendencji imperialistycznych:

„Ameryka chce dużo sprzedawać i bardzo mało kupować w innych krajach. Widać to choćby z tego, że w okresie powojennym przeciętna roczna wartość eksportu Stanów Zjednoczonych wynosiła 12,5 miliarda dolarów, a import — 7,3 miliarda dolarów, a więc roczna nadwyżka eksportu amerykańskiego przekraczała 5 miliardów dolarów...”

„Wszystkie formy amerykańskiej „pomocy” dla innych krajów są jedynie parawanem, osłaniającym wzmocny rabunek i wycisk innych narodów.” („Nowe Drogi”, numer specjalny, październik 1952, str. 251 — 253).

B. Przemysł

Jednym z podstawowych warunków pomysłowego rozwoju gospodarczego ZSRR i wzrostu jego znaczenia jest rozwój przemysłu.

XIX Zjazd dokonał przeglądu jego rozwoju i dał dalsze wytyczne. Z referatu tow. Malenkowa i przytoczonych poniżej cyfr wynika, że hitlerowski najazd przerwał realizację III Pięciolatki, spowodował kolosalne zniszczenia i opóźnił rozwój Kraju Rad prawie o dwie pięciolatki. Pokojowa praca powojenna pozwoliła w oparciu o własne siły i środki ZSRR odbudować gospodarkę i w IV pięciolatce przekroczyć poziom przedwojenną produkcję o 73%. W 1947 r. zniesiono system ciekawek żywnościowych, a w 1950 r. oparto kurs rubla na złocie. Przeprowadzono pięciokrotnie obniżkę cen, co zwiększyło dwukrotnie siłę nabywczą rubla. Pożądane plany przeobrażenia przyrody, budowę komunizmu, kanały żeglowne i irygacyjne, pasy leśne oraz sukcesy w rozwoju produkcji mintonych 2

lat V pięciolatki, oto czym radziecka gospodarka powitała XIX Zjazd.

Socjalistyczne uprzemysłowienie Kraju Rad (dokonane już w przedwojennych latach) stało się podstawą rozwoju gospodarki radzieckiej. Wojna zmusiła ją do przedstawienia się na produkcję wojenną, do poważnej ewakuacji dużej ilości przedsiębiorstw, do przyspieszonej budowy nowych przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu. Mimo dużych zniszczeń przemysłu przez okupanta, ZSRR szybko przestawił swoją gospodarkę na cywilną produkcję, odbudował ją i pomyślnie zrealizował IV pięciolatkę. Produkcja stali i cementu osiągnęła poziom przedwojenny w 1948 r., surowki żelaza i ropy naftowej w 1949 r., węgla w 1947 r., obuwia w 1950 r., tkanin bawełnianych w 1951 r. Ogólnie biorąc przemysł radziecki osiągnął poziom przedwojenną produkcję już w 1948 r. Dzisiaj jej poziom jest daleko wyższy.

Wzrost produkcji przemysłowej ZSRR (w procentach w stosunku do 1940 r.)

Lata:	1940	1944	1945	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952 (plan)
Cały przemysł	100	104	92	77	93	118	141	178	202	223
W tym:										
„Grupa A” — produkcja środków produkcji	100	136	112	82	101	130	163	205	239	267
„Grupa B” — produkcja środków konsumpcji	100	54	59	67	82	99	107	123	143	156

Z przytoczonych cyfr widać, że produkcja spadła w latach 1945 i 1946. Powstało to chwilowo na skutek przedstawiania się z produkcji wojennej na pokojową. W 1951 r. produkcja przemysłowa była dwa razy większa od przedwojennej, a w 1952 będzie blisko 2,3 raza większa niż w 1940 roku (Malenkov).

Produkcja przemysłowa jest wyraźnym dowodem socjalistycznej industrializacji, bo istnieje przewaga produkcji środków produkcji nad produkcją przedmiotów spożycia. W obecnej pięciolatce produkcja w grupie „A” wynosi w 1951 r. — 239% produkcji 1940 r., a w 1952 r. 267%. Duże tempo rozwoju wykazują lata 1949-51, tj. od momentu przekroczenia przedwojenną produkcję.

Przyrost produkcji w latach 1949/51	W latach przedwojennych osiągnięto taką produkcję w ciągu
wytop surowki 8 mln. ton	8 lat
stali 13 „	9 „
wyroby walcowane 10 mln. ton	12 „
węgla 74 „	19 „
ropa naftowa 13 „	6 „
energia elektryczna 37 mld. kWh	9 „

Tow. Beria dodał w dyskusji:

„Historia dowodzi, że w ciągu 35 lat władzy radzieckiej kraj nasz w dziedzinie postępu przemysłowego zrobił tyle, ile kraje kapitalistyczne w ciągu stuleci: ZSRR w latach władzy radzieckiej zwiększył swoją produkcję przemysłową 39 razy, Anglia natomiast dla zwiększenia produkcji przemysłowej w takim samym stopniu potrzeba było 162 lat (od 1790 r. do 1951 r.), Francja zaś w ciągu ostatnich 90 lat zwiększyła swą produkcję przemysłową zaledwie 5,5 raza. Co zaś tyczy się Stanów Zjednoczonych, to w ciągu ostatnich 35 lat zwiększyły one produkcję przemysłową tylko 2,6 raza.” („Nowe Drogi”, numer specjalny, październik 1952 r., str. 195).

Jeżeli produkcję roku 1940 przyjmiemy za 100%, to w poszczególnych działach pro-

dukcji wygląda ona następująco (na podstawie Malenkowa):

1952 r.	w %	produkcja w cyfrach absolutnych
ogólna produkcja	160%	(5 mld. m)
tkaniny bawełniane	130%	(190 mln. m)
włniane	160%	(218 mln. m)
jedwabne	280%	(250 mln. m)
obuwie skórzane	120%	(250 mln. par)
masło	170%	(330.000 ton)

Produkcja na głowę mieszkańca (Produkcja 1952 r. w porównaniu do 1940 r.)

energia elektryczna	ponad 200%
stal	170%
surowka	150%
węgiel	160%
cement	200%
tkaniny bawełniane	120%
włniane	160%
papier	170%

(Tamże str. 33)

(Dokończenie na str. 4)

